

POSTANOWIENIE

24 września 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

na posiedzeniu niejawnym 24 września 2024 r. w Izbie Cywilnej w Warszawie
w sprawie z powództwa B. sp. z o.o. w likwidacji w W.
przeciwko M.G.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną
na skutek przedstawienia przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku sprawy o sygn. akt
V ACa 1009/15 celem przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu

nie uwzględnia wniosku.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 11 czerwca 2024 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku – na podstawie art. 44¹ § 1 i 2 k.p.c. – zwrócił się do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy do innego sądu równorzędnego, albowiem wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości, w szczególności wzgląd na społeczne postrzeganie sądu jako organu bezstronnego.

W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że inicjatorem wniosku jest pozwana będąca praktykującym adwokatem, która podniosła szereg zarzutów w stosunku do sędzi tego Sądu – X.Y., zarzucając jej m.in. popełnienie przestępstw. Wzgląd zatem na okoliczności sprawy oraz skutki płynące z faktu, że zarzuty mogą okazać się być bezpodstawne, uzasadnia wniosek, aby sprawę rozpoznał inny Sąd Apelacyjny.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 44¹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy może przekazać sprawę do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z sądem występującym, jeżeli wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości, w szczególności względ na społeczne postrzeganie sądu jako organu bezstronnego.

Przepis ten stanowi wyjątek od kodeksowej zasady rozpoznawania sprawy przez sąd miejscowo właściwy i z tej przyczyny powinien być interpretowany ściśle (zob. np. postanowienia SN: z 16 marca 2020 r., IV CO 18/20; z 10 września 2020 r., II CO 203/20; z 28 września 2021 r., II CO 72/21). Zbyt pochopne przekazywanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu nie służy wytwarzaniu w społeczeństwie przekonania o bezstronności sądów, lecz przeciwnie – może budować przekonanie o łatwości manipulowania ich ustawową właściwością (zob. np. postanowienia SN z 25 listopada 2009 r., III KO 81/09, i z 24 lutego 2020 r., II PO 5/20).

Podstawa do zastosowania powyższego przepisu istnieje wtedy, gdy zachodzi istotne ryzyko, że autorytet sądownictwa znacząco ucierpi w razie rozpatrzenia danej sprawy przez właściwy sąd. Dla oceny wagi zagrożenia dla autorytetu sądownictwa znaczenie mają przesłanki obiektywne (np. uzasadnione wątpliwości co do bezstronności sędziów danego sądu w konkretnej sprawie) oraz przesłanki subiektywne (np. przekonanie stron postępowania albo lokalnej opinii publicznej o braku bezstronności sędziów danego sądu w konkretnej sprawie). Same przesłanki subiektywne nie są wystarczające do zastosowania art. 44¹ § 1 k.p.c. (zob. postanowienia SN z 3 sierpnia 2022 r., I NO 86/22, i z 26 października 2023 r., III CO 536/23).

Okoliczności wynikające z przesłanki dobra wymiaru sprawiedliwości muszą być realne i stwarzać rzeczywiste zagrożenie dla prawidłowości funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości. Obawa wystąpienia w opinii społecznej przekonania, że sprawa nie zostanie w tym sądzie bezstronnie rozpoznana, musi być realna, a nie hipotetyczna (zob. postanowienie SN z 16 marca 2020 r., IV CO 18/20).

Przenosząc powyższe rozważania na realia procedowanej sprawy, należy w pierwszym rzędzie zauważyć, że sędzia, co do której zostały powzięte zarzuty,

nie została wyznaczona do składu orzekającego. Wysnuwanie zatem zastrzeżeń względem jej przez pozwaną nie powinno mieć przełożenia na rozstrzygnięcie, które będzie wydane w sprawie. Również jednak hipotetyczne zakładanie, że pozostali sędziowie danego sądu mogą kierować kontroskarżenia względem pozwanej, pozostaje nieuzasadnione. Nie sposób nie zauważyć, że dopuszczenie do zmiany sądu ze względu na poglądy głoszone przez stronę, w tym co do osoby konkretnego sędziego, skutkowałaby możliwością manipulacji i wpływania przez stronę na zmianę sądu, który z określonych, ale bezpodstawnych przyczyn nie mógłby orzekać w danej sprawie. Wystarczyłoby bowiem podnieść jakieś zarzuty w stosunku do danego sędziego, a następnie wnieść o jego wyłączenie czy przekazanie sprawy innemu sądowi. Praktyka przekazywania spraw w tego typu przypadkach innemu sądowi byłaby niewłaściwa.

Z motywów postanowienia Sądu Apelacyjnego nie wynika, aby istniały obiektywne podstawy uniemożliwiające rozpoznanie sprawy przez ten Sąd, wskazujące na potrzebę przekazania sprawy innemu sądowi. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono bowiem, że dobro wymiaru sprawiedliwości nie jest tożsame ani z dobrem (w szczególności sprawnym funkcjonowaniem) sądu rozpoznającego konkretną sprawę lub z interesami prawnymi stron, ani też ze społecznym postrzeganiem sądu jako organu bezstronnego. Wszystkie te elementy stanowią części składowe tej wartości, niemniej jednak w stosowaniu art. 44¹ § 1 k.p.c. trzeba mieć na uwadze, że żaden z elementów nie dominuje nad pozostałymi. Wprawdzie wymiar sprawiedliwości istnieje po to, by rozstrzygać indywidualne spory o prawo i tym samym zabezpieczać interesy prawne stron postępowań, jednak „dobro wymiaru sprawiedliwości” trzeba każdorazowo rozumieć uniwersalnie, mając na względzie nie tylko konkretną sprawę, ale też długofalowe konsekwencje wynikające z decyzji o zastosowaniu art. 44¹ § 1 k.p.c. (postanowienie SN z 7 lipca 2020 r., IV CO 153/20).

Sąd Apelacyjny w istocie nie wskazał w niniejszej sprawie na przesłanki zastosowania powołanego przepisu, lecz ograniczył się do podania informacji odnośnie do kwestii wysnuwania przez pozwaną zarzutów względem jednej sędzi. Taka okoliczność, jak wyjaśniono wyżej, sama w sobie jest niewystarczająca dla

zastosowania art. 44¹ k.p.c. Nie sposób bowiem zakładać, że oskarżenia kierowane przez pozwaną względem sędzi X.Y. mogą mieć wpływ na bezstronność orzekania przez pozostałych sędziów Sądu Apelacyjnego w Gdańsku. Niemniej jednak, gdyby niektórzy sędziowie byli szczególnie związani z sędzią X.Y., to istnieje instytucja wyłączenia sędziego na jego żądanie (art. 49 k.p.c.), z której mogliby skorzystać.

W okolicznościach niniejszej sprawy nie ma zatem podstaw do uznania, że zachodzi jakiekolwiek zagrożenie dla dobra wymiaru sprawiedliwości, w związku z czym orzeczono jak w sentencji.

[P.L.]

[ał]